

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 30 stycznia 2019 roku Zakład Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w Ł. odmówił R. S., na podstawie art. 12, 14 i 57 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. z 2017 r., poz. 1383), prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy. W uzasadnieniu organ rentowy wskazał, że orzeczeniem Komisji Lekarskiej ZUS z dnia 9 stycznia 2019 roku wnioskodawca nie został uznany za niezdolnego do pracy, brak jest zatem podstaw do przyznania prawa do renty (decyzja k.30 akt ZUS).

Odwołanie złożył wnioskodawca w dniu 3 marca 2020 roku. Wniósł o jej zmianę i podkreślił, iż przy istniejących u niego chorobach żaden pracodawca nie chce go zatrudnić. Podkreślił także, iż w latach 2008 – 2009 pobierał (odwołanie k.3).

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniósł o odrzucenie z uwagi na fakt, że zostało ono złożone po terminie. Merytorycznie organ rentowy wywiódł jak w uzasadnieniu decyzji. Dodatkowo podniósł, iż wnioskodawca nie posiada także, licząc na dzień złożenia wniosku, wymaganych 5 lat ubezpieczenia (odpowiedź na odwołania k. 6).

Sąd Okręgowy ustalił, co następuje:

Wnioskodawca urodził się w 28 marca 1983 roku. Jest z zawodu cukiernikiem (okoliczność bezsporna).

W dniu 2 października 2018 roku złożył wniosek o przyznanie mu prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy (wniosek k.1-3 akt ZUS).

W okresie od 5 maja 2008 roku do 31 maja 2019 roku pobierał rentę z tytułu częściowej niezdolności do pracy (decyzja k.51 akt ZUS).

Lekarz Orzecznik ZUS po przeprowadzeniu bezpośredniego badania i dokonaniu analizy dokumentacji medycznej rozpoznał u wnioskodawcy: padaczkę, zaburzenia osobowości oraz reakcję adaptacyjną, zez zbieżny leczony operacyjnie w 2016 roku z okresowo występującym dwojeniem, niestabilność prawego stawu kolanowego. Orzeczeniem z dnia 3 grudnia 2018 roku Lekarz Orzecznik ZUS stwierdził, że wnioskodawca nie jest niezdolny do pracy (opinia lekarska k.3 dokumentacji medycznej i orzeczenie k.35 akta ZUS).

W związku ze zgłoszonym sprzeciwem od orzeczenia Lekarza Orzecznika ZUS, sprawa została skierowana do Komisji Lekarskiej ZUS (sprzeciw k.6 dokumentacji medycznej akt ZUS).

Komisja Lekarska ZUS po przeprowadzeniu bezpośredniego badania wnioskodawcy oraz po dokonaniu analizy dokumentacji medycznej potwierdziła rozpoznanie Lekarza Orzecznika. Dodatkowo stwierdzono u odwołującego astmę oskrzelową. Orzeczeniem z dnia 9 stycznia 2019 roku Komisja Lekarska ZUS uznała, że wnioskodawca nie jest niezdolny do pracy (opinia lekarska k. 56 medycznej oraz orzeczenie k.36 akta ZUS).

Wniosek rozpoznany został przez organ rentowy zaskarżoną decyzją z dnia 30 stycznia 2019 roku. Decyzja zawierała pouczenie o sposobie i terminie zaskarżenia. Decyzję odebrał wnioskodawca osobiście będąc osadzonym w Areszcie Śledczym w dniu **6 lutego 2019 roku** (decyzja k.30 i informacja z AŚ k.54).

Przy ustalaniu stanu faktycznego sąd pominął wniosek pełnomocnika wnioskodawcy o dopuszczenie dowodu z opinii biegłych sądowych celem ustalenia niezdolności do pracy wnioskodawcy z uwagi na fakt, iż odwołanie podlegało odrzuceniu jako złożone po terminie. Wniosek ten zmierzał natomiast do merytorycznego rozpoznania odwołania. Brak było także podstaw do przesłuchania wnioskodawcy bowiem wniosek o przywrócenie terminu do złożenia odwołania nie mógłby zostać uwzględniony. Opóźnienie było zbyt nadmierne.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje :

Odwołanie podlega odrzuceniu jako złożone po terminie.

Zgodnie z art. 477⁹ § 1 k.p.c. odwołanie od decyzji organu rentowego wnosi się na piśmie do organu, który wydał decyzję, lub do protokołu sporządzonego przez ten organ, w terminie miesiąca od doręczenia odpisu decyzji. Odwołanie wniesione po upływie terminu, stosownie do § 3 art. 477⁹ k.p.c., sąd odrzuca, chyba że przekroczenie terminu nie jest nadmierne i nastąpiło z przyczyn niezależnych od odwołującego się.

Z powołanego przepisu wynika jednoznacznie, że miesięczny termin do wniesienia odwołania rozpoczyna swój bieg od dnia doręczenia odpisu decyzji, a odwołanie winno być wniesione do organu, który skarżoną decyzję wydał. W przypadku stwierdzenia opóźnienia Sąd ma dyskrecyjną możliwość potraktowania spóźnionego odwołania tak, jakby zostało wniesione w terminie. Może tego dokonać pod warunkiem uznania, że przekroczenie terminu nie jest nadmierne oraz że nastąpiło z przyczyn niezależnych od skarżącego. Obydwa te warunki muszą jednak wystąpić łącznie. Niespełnienie choćby jednego z nich przesądza o odrzuceniu odwołania /postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 1 czerwca 2010 r. sygn. II UK 404/09, LEX nr 611422/.

Z poczynionych w sprawie ustaleń wynika jednoznacznie, iż decyzja z 30 stycznia 2019 roku została wnioskodawcy doręczona osobiście w dniu 6 lutego 2019 roku.

Termin do złożenia odwołania upłynął zatem w dniu **6 marca 2019 roku**.

W prawie polskim obowiązuje zasada, iż przesyłka jest doręczona w dacie, w której adresat mógł zapoznać się z jej treścią. Data faktycznego zapoznania jest nieistotna, o tyle, o ile adresat mógł zapoznać się z jej treścią wcześniej, a za opóźnienie nie odpowiada wysyłający lub doręczyciel.

Ponieważ wnioskodawca odebrał decyzję osobiście to już w dniu 6 lutego 2019 rok mógł zapoznać się z jej treścią jak również pouczeniem o sposobie i terminie odwołania.

Odwołanie złożone zostało **3 marca 2020 roku (data nadania w UP)** a zatem z rocznym przekroczeniem terminu miesięcznego, o którym mowa w art. 477⁹ § 1 k.p.c.

W kwestii tego jaki okres opóźnienia należy przyjąć za „znaczne przekroczenie terminu” w rozumieniu tegoż artykułu wypowiedział się Sąd Najwyższy w postanowieniu z 29 września 1999 r., II UKN 490/99, OSNAPiUS 2001, nr 2, poz. 57 i skonstatował, że nadmiernym opóźnieniem jest złożenie odwołania po upływie 18 miesięcy. Teza ta aprobowana jest także przez najnowsze orzecznictwo sądów powszechnych, tj. m. in. wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 19 grudnia 2016 r., III AUa 1404/16, LEX nr 2257034; wyrok Sądu Okręgowego w Częstochowie z dnia 3 listopada 2016 r., IV U 1098/16, LEX nr 2172585; postanowienie Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 12 września 2016 r., III AUz 178/16, LEX nr 2138338; wyrok Sądu Okręgowego Warszawa-Praga w Warszawie z dnia 30 czerwca 2016 r., VII U 246/16, LEX nr 2243096).

W przedmiotowej sprawie, wnioskodawca złożył odwołanie blisko rok po upływie ustawowego terminu można zatem uznać, iż opóźnienie było nadmierne. Wnioskodawca co prawda przebywał w Areszcie Śledczym, ale w żaden sposób nie wskazał, iż miał jakiegokolwiek problemy z wysyłaniem korespondencji. Świadczy o tym zresztą liczna korespondencja wysyłana do sądu. Nie podał także żadnych przyczyn (bardziej lub mniej uzasadnionych) tak późnego złożenia odwołania. Podkreślić w tym wypadku należy, że w sytuacji rocznego opóźnienia w złożeniu odwołania, przyczyna usprawiedliwiająca takie zaniedbania musiałaby mieć charakter ekstremalnie wyjątkowy aby istniała szansa na przywrócenie terminu.

Wnioskodawca nie podał żadnej racjonalnej przyczyny takiego braku dbałości o swoje interesy. Okoliczność, iż wnioskodawca tak późno odwołał się od decyzji jest wynikiem wyłącznie jego niedbalstwa. Zachowanie takie nie zasługuje na aprobatę.

Reasumując odwołanie zostało złożone ze znacznym przekroczeniem terminu a nadto nie było podstaw do uznania, że przekroczenie terminu nastąpiło z przyczyn niezależnych od odwołującego się, a przeciwnie, nastąpiło na skutek opieszałości wnioskodawcy.

Podkreślenia wymaga okoliczność, że przepis art. 477⁹ § 3 k. p. c. stanowi samoistną podstawę przywrócenia terminu i reguluje sytuację, w której to odwołujący się ubezpieczony złoży spóźnione odwołanie. Stąd też w przypadku odrzucenia odwołania w trybie art. 477⁹ § 3 k.p.c. ubezpieczonemu nie przysługuje prawo do wystąpienia z wnioskiem o przywrócenie terminu na podstawie art. 168 k.p.c. (zob. post. Sądu Administracyjnego w G. z 6.6.1994 r., III AUz 61/94, PP 1995, Nr 5, s. 46).

Mając na uwadze powyższe stwierdzić należy, że przekroczenie terminu do wniesienia odwołania było nadmierne.

Wobec powyższego na podstawie art. 477⁹ § 3 k.p.c. odwołanie wnioskodawcy, jako spóźnione podlegało odrzuceniu, o czym Sąd orzekł sentencji postanowienia.

O wynagrodzeniu pełnomocnika Sąd Okręgowy orzekł na podstawie § 11 ust. 2 w zw. z § 2 ust. 3 oraz w zw. z § 15 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu z dnia 28 września 2002 r. (Dz. U. Nr 163, poz. 1349, ze zm.), przyznając jego wypłatę ze Skarbu Państwa kasy Sądu Okręgowego w Łodzi według norm przepisanych, zgodnie z wnioskiem pełnomocnika, z uwagi na nakład pracy włożony w prowadzenie sprawy w wysokości 150% stawki podstawowej, w kwocie 166,05 zł.

ZARZĄDZENIE

odpis postanowienia wraz z uzasadnieniem doręczyć pełnomocnikowi wnioskodawcy.

1 VI 2021 roku.